

EWELINA STRAWA

Polonistyczne projektowanie

W ciągu całego życia bierzemy udział w różnego rodzaju projektach: organizowanie przyjęcia urodzinowego, kupno i remont mieszkania, planowanie weekendowej wycieczki rowerowej czy wakacyjnego, autostopowego wyjazdu do Hiszpanii. Takie projekty wymagają od nas umiejętności, jakich uczymy się przez całe życie; korzystania z wiedzy z różnych dziedzin, a co najważniejsze, skłaniają do podporządkowania naszych działań konkretnemu celowi, wobec czego sprawiają, że to, co robimy, nabiera większego znaczenia. Nic więc dziwnego, że nauczanie oparte na projektach zdobywa coraz większe uznanie, a za sprawą Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 20 sierpnia 2010 roku¹ jest częściej komentowane także w Polsce. Meto-

¹ Mowa o dokumencie zmieniającym rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dziennik Ustaw Nr 156, pozycja 1046). Nałożył on na szkoły gimnazjalne obowiązek zorganizowania pracy uczniów za pomocą metody projektu edukacyjnego. Zgodnie z nim każdy gimnazjalista powinien wziąć udział w przynajmniej jednym projekcie, którego temat zostanie wpisany na świadectwie ukończenia szkoły.

da projektu edukacyjnego polega na tym, że uczniowie, pracując zespołowo², najpierw planują, a potem samodzielnie wykonują szereg działań skoncentrowanych wokół konkretnego pytania-problemu. Efektem ich pracy powinien być szeroko rozumiany „produkt” (np. prezentacja, referat, album, wystawa, przedstawienie, model, książka), który w ramach podsumowania uczniowie mają okazję zaprezentować szerszej publiczności.

Specjaliści z *Buck Institute for Education*, zastanawiając się nad definicją PBL (ang. *project-based learning*), stwierdzają, że jest to metoda nauczania/uczenia się, dzięki której młodzi ludzie mają szansę zobaczyć związek pomiędzy wiedzą, jaką zdobywa się w szkole, a światem zewnętrznym, co sprawia, że wiedza ta staje się dla nich bardziej wartościowa, a nauka uzasadniona. Okazuje się, że dobrze wdrożone PBL jest bardziej skuteczne niż tradycyjne nauczanie: dzięki niemu uczniowie osiągają lepsze wyniki w nauce (także jeśli chodzi o rezultaty testowych egzaminów zewnętrznych) i wykazują większe zaangażowanie, a zdobyta przez nich wiedza jest trwalsza³.

WŁOSKIE KORZENIE

Badacze zwracają uwagę na to, że początki nauczania oparte-go na projektach sięgają szesnastowiecznego Rzymu, a dokładnie metod stosowanych w nauczaniu przyszłych architektów w *Accademia di San Luca*. Wówczas rozpisywano wśród studentów konkursy (zwane z włoskiego *progetti*) – wzorem tych autentycznych, przeznaczonych dla wykwalifikowanych projek-

² Oczywiście projekty mogą mieć również charakter indywidualny, jednak najczęściej wykorzystuje się te oparte na pracy grupowej, by dodatkowo wspierać kształcenie umiejętności współpracy. Również zgodnie z art. 21a rozporządzenia, o którym była mowa, projekt definiuje się jako zespołowe, planowe działanie uczniów, mające na celu rozwiązanie konkretnego problemu, z zastosowaniem różnorodnych metod.

³ J. Larmer, D. Ross, J. R. Margendoller, *PBL Starter Kit: To-the-Point Advice, Tools and Tips for Your First Project*, San Francisco 2009, s. 6.

tantów – na zaprojektowanie budynku (kościoła, pałacu, kaplicy, budynku użyteczności publicznej itp.). Dzięki takim działaniom studenci w praktyczny sposób przygotowywali się do wykonywania zawodu. Najważniejsze cechy składające się na renesansowe pojęcie projektu – jak pisze Mirosław Szymański – także dzisiaj można uznać za konstytutywne dla PBL, a są to:

- orientowanie się na osobę uczącą się;
- orientowanie się na rzeczywistość;
- orientowanie się na produkt⁴.

Niestety w literaturze pojawiają się sprzeczne informacje dotyczące twórców współczesnej definicji metody projektu. W wielu źródłach przeczytamy, że autorem klasycznego opracowania (lub wręcz twórcą samej metody) jest William Heard Kilpatrick – uczeń i współpracownik Johna Deweya. Takiej teorii przeciwstawia się Szymański, powołując się na twierdzenia niemieckiego badacza Michaela Knolla⁵, który dowodzi, że Kilpatrick „nie jest klasykiem metody projektów, lecz klasycznym *outsiderem*, a jego słynna rozprawa⁶ zyskała tak duży rozgłos nie dlatego, iż powszechnie ją uznawano, lecz dlatego, iż powszechnie ją kwestionowano i nigdy nie stała się przekonująca dla większości pedagogów”⁷. Kilpatrick rozumiał metodę projektu nie jako jedną z wielu form kształcenia, ale jako naczelną zasadę dydaktyczną lub wręcz jako cały system pedagogiczny⁸. Nie spotkało się to

⁴ M. S. Szymański, *O metodzie projektów. Z historii, teorii i praktyki pewnej metody kształcenia*, Warszawa 2010, s. 22–23.

⁵ Zob. M. Knoll, *The Project Method: Its Vocational Education Origin and International Development*, „Journal of Industrial Teacher Education” 1997, Vol. 34, No. 3, s. 59–80. Artykuł dostępny w wersji elektronicznej na stronie: <http://scholar.lib.vt.edu/ejournals/JITE/v34n3/Knoll.html> (dostęp: 15.06.2011).

⁶ Mowa o rozprawie *The Project Method* („Teachers College Record” 1918, Vol. 19, No. 4, s. 319–335), którą niestety do tej pory nie ma polskiego tłumaczenia.

⁷ M. S. Szymański, dz. cyt., s. 21.

⁸ Tamże, s. 37. O tym, że amerykańscy nauczyciele wcale nie uważają Kilpatricka za autorytet w dziedzinie PBL, mają świadczyć wyniki badań, które za M. Knollem przytacza Szymański. Według nich w 1924 roku zapytano 1540 nauczycieli o książki godne polecenia innym pedagogom. Na ponad 100 opracowań dotyczących metody projektu, na rozprawę Kilpatricka wskazało jedynie 5 osób, co dało mu przedostatnią pozycję w rankingu.

jednak z uznaniem amerykańskich nauczycieli i jego koncepcja była krytykowana zwłaszcza, co paradoksalne, przez progresywistów, którzy zarzucali mu, że w jego wykładni pojęcie projektu jest zbyt szerokie, wobec czego tak naprawdę może obejmować wszystkie aspekty uczenia się. I rzeczywiście, w latach 30. XX wieku powrócono do definicji sprowadzającej projekt do „samodzielnego rozwiązywania przez ucznia czy studenta problemów praktycznych w trakcie wytwarzania jakiegoś konkretnego produktu”⁹, tak jak to rozumiano na przełomie XIX i XX wieku w kształceniu technicznym i rzemieślniczym.

Pomimo różnic między poszczególnymi koncepcjami dotyczącymi metody projektu, wszystkie one, co niezwykle istotne, wysuwają na pierwszy plan dwie kwestie: aktywność uczniów (związaną z planowym działaniem) oraz „zbliżenie szkoły do życia”¹⁰, więc również czerpanie pomysłów na projekt z najbliższego otoczenia, a nie abstrakcyjnej nauki.

AKTYWNOŚĆ, SAMODZIELNOŚĆ I WSPÓŁDZIAŁANIE JAKO TRZON PBL

Niewątpliwie wyrastające z koncepcji Deweya nauczanie problemowe ma wiele wspólnego z kształceniem w oparciu o metodę projektu edukacyjnego (oprócz powszechnie stosowanych w literaturze amerykańskiej skrótów nazw – PBL oznacza zarówno *problem-based learning*, jak i *project-based learning*). W obu przypadkach uczniowie zmierzają się z konkretnym pytaniem, trudnością do przekroczenia, wiążącą się z codziennym życiem, otaczającą ich rzeczywistością. Już w 1964 roku Wincenty Okoń w książce *U podstaw problemowego uczenia się*, opisując ucznia we współczesnej szkole, wymieniał trzy cechy, które stanowią także trzon nauczania projektowego. Są to: aktywność ucznia, samodzielność w myśleniu i działaniu oraz umiejętność współdziała-

nia z innymi. Poprzez aktywność badacz rozumie zdecydowaną chęć ucznia, by wykonywać dane działanie w określony sposób. Może nim powodować ciekawość, „życiowa potrzeba” lub chęć pokonania jakiejś trudności, rozwiązania problemu dla osobistej satysfakcji. O aktywność młodzieży nauczyciel powinien zadbać już na samym początku, a więc w momencie wybierania tematu do realizacji. Najlepszym punktem wyjścia jest wykorzystanie realnego zainteresowania ucznia, bazowanie na jego chęci do zdobycia określonej informacji, ponieważ bez wątpienia: „Uczeń, który sam pyta (...) chętniej przystąpi do szukania odpowiedzi”¹¹. Młodzi ludzie, o ile to możliwe, powinni sami, oczywiście zachęceni pomysłami nauczyciela, wybrać temat projektu. Wówczas dużo łatwiej będzie im utrzymać odpowiedni poziom motywacji, a praca sprawi więcej radości. Inspiracją można uczynić np. kontrowersje wokół rzekomej antypolskości twórcy *Rodzinnej Europy*, o których głośniejsze było w związku z Rokiem Czesława Miłosza; zamieszanie wokół tego, że budynek w naszej miejscowości, który został opisany na kartach powieści, ma zostać zburzony; fakt, że koledzy i koleżanki z młodszej klasy nie przeczytali *Romea i Julii* lub informację odnalezioną na stronie Uniwersytetu Oksfordzkiego, według której osoby czytające w młodości książki mają większą szansę na zdobycie w dorosłym życiu wysokiej pozycji zawodowej¹².

Niezwykle ważną cechą PBL jest wspieranie samodzielnego działania i myślenia młodzieży. Uczniowie, planując kolejne etapy pracy, dzieląc się zadaniami, wyznaczając terminy zakończenia poszczególnych faz, uczą się odpowiedzialności i przyjmowania aktywnej postawy wobec świata. Kształtuje się wówczas ważne, zwłaszcza w dobie tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, poczucie sprawstwa, przekonanie, że swoim działaniem jest się w stanie wpływać na najbliższe otoczenie. Młodzi przestają być biernymi obserwatorami, by stać się działaczami i wcielać w czyn swoje pomysły.

Już blisko pół wieku temu Wincenty Okoń zwracał uwagę na to, że szkoła powinna uczyć współdziałania z innymi. Dydak-

⁹ Tamże, s. 47.

¹⁰ A. Molak, *Metoda projektów*, w: (red.) W. Okoń, *Szkoły eksperymentalne w świecie 1900–1960*, Warszawa 1964, s. 57.

¹¹ W. Okoń, *U podstaw problemowego uczenia się*, Warszawa 1964, s. 29.

¹² Zob. *Reading at 16 linked to better job prospects – University of Oxford*, 8.04.2011 (http://www.ox.ac.uk/media/news_stories/2011/110804.html).

tycy niejednokrotnie podkreślają, że ta umiejętność jest jedną z najważniejszych kompetencji człowieka XXI wieku. Dzisiejszy świat jest światem nieustannej współpracy i w nim właśnie muszą odnaleźć się nasi uczniowie. Już teraz największe międzynarodowe korporacje opierają swoje działania na realizacji projektów, więc żeby móc sprawnie funkcjonować, osiągnąć sukces w życiu zawodowym, uczniowie powinni od najwcześniejszych lat zdobywać doświadczenia związane z pracą w grupie. Dzięki takim próbom mają okazję odkryć swoje mocne i słabe strony oraz przekonać się, że wiedza na temat własnych predyspozycji jest punktem wyjścia, niezastąpionym fundamentem, od którego możemy rozpocząć samodoskonalenie.

DROGA UCZĘSZCZANA PRZEZ WSZYSTKICH NIE ZAWSZE JEST NAJLEPSZYM WYJŚCIEM

Wydawałoby się, że twierdzenie, iż zadaniem szkoły jest kształtowanie u uczniów takich umiejętności, jak praca w grupie, samodzielność, planowanie, sprawne porozumiewanie się, jest truizmem. A jednak, podczas konferencji naukowej, na której miałam okazję prezentować założenia metody projektu, jedna ze studentek zapytała mnie, czy szkoła nie powinna skupić się na przekazywaniu wiedzy. Uważała, że tak, skoro kiedyś w ogóle się nie przejmowano takimi „sprawnościami”, a jednak „wszyscy jakoś sobie w życiu poradziliśmy”. A chodzi właśnie o to, żeby uczniowie nie musieli „jakoś” sobie radzić, tylko żeby szkoła przygotowywała ich do skutecznego działania. Młodzi ludzie, którzy podczas realizacji zadań związanych z projektem mają szansę pokonać swój strach przed wykonaniem telefonu do obcej osoby czy poproszeniem przechodnia o wzięcie udziału w sondzie ulicznej, obawę przed udaniem się do urzędu lub archiwum miejskiego, nabierają odwagi, wiedzą, jak pokonywać trudności. Być może, dzięki takim doświadczeniom, bez niepotrzebnego lęku zdecydują za kilka lat o całorocznym wyjeździe stypendialnym do nieznanego kraju lub pójdą do prezesa największej firmy w ich miasteczku, by starać się o dofinansowanie

wyjazdów wakacyjnych dla ich rówieśników z domu dziecka. Dlaczego mamy nie uczyć ludzi wchodzących w dorosłe życie umiejętności korzystania z ogromnych możliwości, jakie niesie współczesny świat, i stawiania czoła problemom, tylko dlatego, że poprzednie pokolenia to ominęło? Oczywiście najbardziej zmotywowane osoby osiągną wszystko, co sobie zamierzły, bez naszej pomocy, ale inne trzeba nauczyć wytyczania celów i przekonywać, że dzięki własnej determinacji można wiele zdziałać.

Na potrzebę budowania postawy otwartości wobec tego, co nowe, inne, nieznane, zwracają uwagę autorzy raportu z badań PISA 2009:

Szkole potrzebna jest umiejętność kształtowania w uczniu postaw sprzyjających śmiałości zmierzenia się z nieznanym zagadnieniem. Polska szkoła, z niezbyt licznymi wyjątkami, nie wie, jak rozwijać u ucznia odwagę myślenia, która jest niezbędna, by zmierzyć się z każdym nowym problemem. Szkoła wyrabia pewne nawyki i jest to jej ważne zadanie, ale trzeba pogodzić je z umiejętnością odchodzenia od schematów, z wykształceniem podstaw gotowości podjęcia problemów, w rozwiązywaniu których nie pomogą poznane wcześniej algorytmy i schematyczne interpretacje¹³.

Okazuje się bowiem, że zbadani gimnazjaliści mają niemałe kłopoty z uzasadnianiem swojego zdania – udowodniło to ćwiczenie przeprowadzone w ramach międzynarodowego sprawdzianu, w którym uczniowie mieli wybrać jedno z przeciwnych stanowisk i uargumentować swoją decyzję. Z takim zadaniem poradziło sobie w polskich szkołach niewiele osób – znacznie mniej niż w innych krajach. Być może stało się tak dlatego, że uczniowie rzadko mają okazję wyrażać własną opinię, a nawet wtedy, gdy są zachęcani przez nauczyciela i podejmują próbę, nie potrafią wyjść poza znane im schematy. Częściej zdarza im się relacjonować, streszczać, parafrazować główną myśl autora tekstu niż krytycznie się do niej odnosić. Podobny pro-

¹³ Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów OECD PISA. Wyniki badania 2009 w Polsce, (red.) M. Federowicz, s. 11, http://www.ifispan.waw.pl/pliki/pisa_2009.pdf.

blem spotyka ich w kontakcie z literaturą – o ile odtworzenie szkolnej interpretacji tekstu nie sprawia im trudności, to zadania wiążące się z reinterpretacją klasycznego odczytania (tego samego dzieła) stanowią olbrzymią barierę. Wyniki badań pokazują, „jak silny wpływ ma sposób pracy z tekstem na myślenie o tekście i jego interpretację. Utrwalenie jednego, klasycznego rozumienia tekstu nie pozwala polskim uczniom wyjść poza ramy określonego w szkole sposobu czytania, uniemożliwia im twórcze działanie”¹⁴. Dlatego właśnie potencjał związany z rozwijaniem kreatywnego, samodzielnego myślenia, jaki tkwi w metodzie projektu, zasługuje na szczególną uwagę. PBL, wyrывая ucznia z ławki, otwierając przed nim świat poza murami szkoły, sprzyja wykraczaniu poza schematy, skłania do schodzenia z utartych ścieżek i odkrywania nowych dróg – także nowych dróg interpretacji.

PROJECT-BASED LEARNING A KSZTAŁCENIE KOMPETENCJI CZŁOWIEKA XXI WIEKU

Wielu amerykańskich badaczy zajmujących się PBL podkreśla, że jest to metoda wychodząca naprzeciw oczekiwaniom współczesnego świata, ponieważ sprzyja kształtowaniu umiejętności kluczowych, do których można zaliczyć:

- Umiejętność krytycznego myślenia i rozwiązywania problemów.
- Kreatywność i innowacyjność.
- Współpracę, pracę zespołową i umiejętności liderские.
- Funkcjonowanie i porozumiewanie się w środowisku wielokulturowym.
- Biegłość w komunikowaniu się.
- Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnej (ICT).
- Samodzielność w uczeniu się i planowaniu kariery¹⁵.

¹⁴ Tamże, s. 38.

¹⁵ W. Moylan, *Learning by Project: Developing Essential 21st Century Skills Using Student Team Projects*, „International Journal of Learning” 2008, Vol. 15, No. 9, s. 287.

Na szczególną uwagę zasługuje rola PBL w podnoszeniu kompetencji komunikacyjnych uczniów. Negocjowanie, argumentowanie, wspólne zadawanie pytań i szukanie odpowiedzi, umiejętność udzielania i przyjmowania informacji zwrotnej czy uważne słuchanie odgrywa olbrzymią rolę na każdym etapie realizacji projektu¹⁶. Wymaga to oczywiście odpowiedniego przygotowania i pomocy ze strony nauczyciela, który może zaproponować uczniom ustalenie podstawowych zasad współpracy, obowiązujących wszystkich członków zespołu. Mogą to być na przykład:

- Umiemy już mówić, nauczmy się słuchać.
- Uzgadniaj, a nie uśredniaj.
- Szukaj mocnych stron partnerów.
- Jeśli nie musisz, nie krytykuj.
- Liczy się praca wszystkich.
- Dbaj o atmosferę pracy w grupie.
- Pytaj i proś.
- Mów, jeżeli chcesz, aby inni uwzględnili Twoje zdanie.
- Bądź życzliwy, uśmiechaj się.
- Ceń własne pomysły i doceniaj pomysły innych.
- Kontroluj czas¹⁷.

Innym obszarem, który można ćwiczyć poprzez PBL jest sprawność korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnej. Wydawałoby się, że młodzi ludzie, którzy nie pamiętają już świata bez Internetu, digitalni tubylcy, świetnie sobie radzą w sieci. Jednak wyniki badań *Students On Line*, będące częścią raportu PISA 2009, pokazują, że polscy gimnazjaliści znajdują się poniżej średniej krajów OECD m.in. w kategorii badającej rozumienie informacji cyfrowej oraz umiejętność wyszukiwania

¹⁶ Zob. E. Strawa, *Metoda projektu jako narzędzie służące kształtowaniu kompetencji komunikacyjnych uczniów*, w: (red.) A. Augustyn, A. Bodanko i N. Niestolik, *Dylematy wychowania i kształcenia*, Łódź 2011.

¹⁷ A. Mikina, B. Zając, *Metoda projektów w gimnazjum. Poradnik dla nauczycieli i dyrektorów gimnazjum*, Warszawa 2010. Publikacja dostępna w wersji elektronicznej na stronie: http://www.ore.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=388&Itemid=992 (dostęp: 20.03.2011).

wartościowej informacji w Internecie¹⁸. Powinniśmy zatem zachęcać uczniów do korzystania z sieci podczas realizacji projektu. Możemy zaproponować im programy ułatwiające planowanie zadań i dzielenie się obowiązkami (np. Remember The Milk). Takie internetowe aplikacje, które można zsynchronizować z urządzeniami mobilnymi, na pewno ułatwią im pracę, skłonią do systematyczności i wywiązywania się z przyjętych terminów, ponieważ umożliwiają wzajemne kontrolowanie postępów. Pokażmy młodzieży, jak korzysta się z baz danych dostępnych *online* i programów służących porządkowaniu wirtualnej biblioteki¹⁹. Zachęćmy, żeby zaskoczyli widownię podczas podsumowania projektu i zamiast typowej, znanej wszystkim prezentacji w PowerPoint, wykorzystali Prezi. Namawiamy do organizowania telekonferencji, gdy akurat nie mają możliwości spotkać się twarzą w twarz.

PBL, oprócz wyżej wymienionych kompetencji, może mieć również wpływ na nabieranie sprawności w funkcjonowaniu i komunikowaniu się w środowisku wielokulturowym. Ciekawa bowiem wydaje się możliwość wykorzystywania metody w przygotowywaniu uczniów do dialogu międzykulturowego. Projekty mogą się opierać na tworzeniu przez młodych ludzi reportaży związanych z ich najbliższym otoczeniem, co pozwala im spojrzeć na świat z perspektywy Innego – człowieka o odmiennych poglądach, kulturze, wyznaniu, kolorze skóry, osoby wykluczonej ze względu na niepełnosprawność, wiek, orientację seksualną, biedę. Uczniowie, przygotowując się do realizacji tego typu projektu, są zmotywowani do zapoznania się z twórczością wybitnych polskich reportażyistów. Przede wszystkim jednak dostają możliwość prawdziwego spotkania z odmiennością, które jest podstawą zrozumienia – nawet jeżeli na początku jest to „jedynie” wizyta na żydowskim cmentarzu.

NIE UCZMY ZAJĄCA PŁYWAĆ

Dzięki *project-based learning* dużo łatwiej wcielić w życie postulat indywidualizacji nauczania, ponieważ młodzież pracuje w małych grupach, a nie kilkudziesięcioosobowej klasie. Po wybraniu interesującego tematu uczniowie, oczywiście przy pomocy nauczyciela, dzielą między siebie zadania, zapewne biorąc pod uwagę indywidualne predyspozycje. To dobry moment, by zapoznać ich z teorią inteligencji wielorakich – uświadomić, że nie wszyscy muszą być dobrzy w każdej dziedzinie. Taka wiedza może okazać się pomocna w procesie budowania własnej tożsamości, kształtowania się samooceny; być może pozwoli przezwyciężyć kompleksy. Ważne, żeby każdy członek zespołu czuł się wartościowy, odnalazł swoje mocne strony, które w przyszłości będzie mógł rozwijać.

Często słyszy się, że szkoła nie sprzyja rozwijaniu talentów, że nauczyciele poświęcający sporo czasu uczniom z trudnościami w nauce nie mają go zbyt wiele dla młodzieży szczególnie uzdolnionej. W zrozumieniu istoty problemu pomaga następująca historia:

Pewnego dnia zwierzęta postanowiły założyć szkołę, aby młode zwierzęta przestały biegać samopas i zostały porządnie przygotowane do zwierzęcego życia. Wymyślono obowiązkowe przedmioty, niezwykle przydatne w życiu. Tak więc każde zwierzę obowiązkowo brało udział w nauce biegania, wspinania, pływania i latania. Kaczka wykazywała niezwykle zdolności w pływaniu. Była zawsze najlepsza. Była nawet lepsza od nauczyciela pływania. Osiągała jednak bardzo słabe postępy w bieganiu i lataniu. Ponieważ była bardzo słaba w bieganiu, musiała poświęcić więcej czasu na ten trening tak, że zaniedbała pływanie. Wprawdzie w efekcie poprawiła nieco umiejętności biegania, ale jej wyniki w pływaniu osiągnęły poziom bardzo przeciętny. Oczywiście nikt się tym nie przejął – przeciętność jest akceptowana. Zajac, który był najlepszy w bieganiu, nabawił się nerwowych tików w nodze. Spowodowane to było przypuszczalnie dodatkowymi treningami pływackimi. Wiewiórka była najlepsza we wspinaniu. Była jednak codziennie upominana i wzywana przez nauczyciela latania, który wymagał, by zaczęła wreszcie latać. Orzeł był zawsze pierwszy w osiągnięciu szczytów. Był jednak codziennie

¹⁸ Zob. *PISA 2009 Results: Students on Line: Digital Technologies and Performance* (Volume VI), OECD 2011, <http://dx.doi.org/10.1787/9789264112995-en>.

¹⁹ Np. Mendeley – <http://www.mendeley.com/>.

karany, ponieważ robił to niezgodnie z przyjętymi w programie zaleceniami²⁰.

Bez wątpienia szkoła powinna przekazywać podstawową wiedzę z różnych dziedzin nauki zwłaszcza na wczesnym etapie nauczania, gdy dzieci nie są w stanie określić swoich predyspozycji. Oczywiście uczniowie muszą zdobyć pewne fundamentalne, określone programem umiejętności, które pozwolą im się odnaleźć w zmieniającym się świecie. Warto jednak pamiętać, że PBL jest też okazją do rozwijania talentów. Tutaj każdy uczeń może poczuć się jak ekspert, a uczenie się (poprzez działanie) jest prawdziwą przyjemnością.

Nie wymagajmy zatem, by osoba uzdolniona plastycznie zajmowała się oprawą muzyczną spektaklu – podsuńmy jej twórczość Alfonsa Muchy, jeżeli potrzebuje inspiracji, i pozwólmy, by przygotowała plakat zapraszający na przedstawienie. Przypuśćmy, że nasi uczniowie postanowili przybliżyć młodszym kolegom twórczość Szekspira, kiedy załamana polonistka zwierzyła im się, że nikt z młodszej klasy nie przeczytał *Romea i Julii*. Licealiści, zachęteni filmem z Leonarde DiCaprio i Claire Danes w rolach głównych, postanowili przygotować spektakl, którego sceną byłby cały budynek szkoły. Jak mógłby wyglądać podział ról? Adam, zapalony internauta, specjalista od portali społecznościowych, przygotowuje akcję promocyjną w Internecie. Częścią kampanii marketingowej będzie zabawny film oparty na komiksie stworzonym przez Maćka (wielbiciela mangi). Anka, która jest szafiarką (blogerką, która chce zawojować świat mody, przedstawiając własne stylizacje), zajmie się przygotowaniem kostiumów, a Wojtek – świetny w zatrzymywaniu ludzi w kadrze – będzie odpowiedzialny za dokumentację przedstawienia. Iwona od dziecka marzy o własnej firmie i interesuje się finansami, więc zaproponowała, że postara się znaleźć sponsora. Czasami, żeby przydzielić zadania, wystarczy zadać dwa pytania:

²⁰ Historia została zaczerpnięta z kursu e-learningowego pt. „Profesor XXI” – diagnostyka edukacyjna dostępnego na stronie internetowej Ośrodka Rozwoju Edukacji: <http://e-learning.codn.edu.pl/index.php?mod=courses&id=20>.

W czym jesteś dobry? Jak możesz przyczynić się do sukcesu naszego przedsięwzięcia?

VOICE&CHOICE ZAMIAST STOWARZYSZENIA UMARŁYCH POETÓW

Jeśli sprawimy, że każdy członek zespołu poczuje się na właściwym miejscu, osiągniemy naprawdę wielki sukces. Możliwość wykazania się, robienia tego, co sprawia nam przyjemność, jest nagrodą samą w sobie, więc dużo łatwiej zmusić się do wykonywania mniej ciekawych, czasami żmudnych zadań, które również bywają częścią projektu. Po etapie przygotowań przychodzi czas na zaprezentowanie wyników pracy przed szerszą publicznością – to nieodłączna część każdego projektu. Dobrze jest zaplanować wszystko w ten sposób, aby zakończyć prace na około dwa tygodnie przed tym ważnym wydarzeniem. Pozostały czas możemy przeznaczyć na ostatnie szlify, pierwsze podsumowania, a w razie opóźnienia zaoszczędzić sobie i zespołowi niepotrzebnego stresu. Ostatnim etapem każdego projektu jest natomiast ewaluacja, na którą powinna składać się wspólna dyskusja, ocena koleżeńską²¹ oraz samoocena. Oto przykładowe pytania, na które powinien odpowiedzieć każdy uczeń:

- Jaka jest najważniejsza rzecz, której nauczyłeś się w trakcie realizacji projektu?

²¹ Można już wcześniej zaproponować uczniom wypełnianie arkuszy obserwacji pracy w grupie i przypomnieć, aby zapisywali przykłady zachowań członków zespołu, na podstawie których dokonali oceny. Informacja zwrotna jest najskuteczniejsza wtedy, gdy możemy odwołać się do konkretnych sytuacji – wówczas osobie ocenianej łatwiej zrozumieć, dlaczego została pochwalona lub skrytykowana. Oto kilka zachowań, na które uczniowie mogliby zwracać uwagę: „uważnie słucha innych, nie przerywa cudzych wypowiedzi, czeka, żeby zabrać głos, aż inni skończą; zwięźle przedstawia swoje opinie, nie robi dygresji; swoje opinie i uczucia wyraża wprost, nie stosuje aluzji; jej/jego komunikaty niewerbalne są zgodne z werbalnymi; zadaje pytania i parafrazuje wypowiedzi innych, by upewnić się, czy dobrze je rozumie” (A. Mikina, B. Zajac, dz. cyt., s. 52).

- Nad którym zadaniem chciałbyś spędzić więcej czasu lub zrobić je inaczej?
- Które zadanie sprawiło ci najwięcej radości?
- Który etap najmniej przypadł ci do gustu?
- Co mógłby zmienić twój nauczyciel, żeby następnym razem projekt był lepszy?

Od samego początku pracy nad projektem, czyli wspólnego decydowania o wyborze tematu, najważniejsza jest samodzielność uczniów, ich „głos i wybór” – *voice&choice*²². Progresywna rola nauczyciela jest bowiem jedną z konstytutywnych cech PBL. Czasami trudno pogodzić się z taką zmianą tym polonistom, którzy lubią być w centrum zainteresowania; którzy stosują metody aktywizujące, ale ich rezultatem jest zwrócenie uwagi uczniów na samego prowadzącego zajęcia, a nie analizowany tekst. Opisaną postawę Krystyna Koziołek nazywa „kompleksem Keatinga”, mając na myśli charyzmatycznego nauczyciela literatury z filmu Petera Weira *Stowarzyszenie umarłych poetów*. Jej niebezpieczeństwo „polega na uzależnieniu od siebie swoich uczniów, na uczynieniu siebie koniecznym pośrednikiem w drodze do tekstu”²³.

Trzeba pamiętać o tym, że nauka samodzielności jest procesem: nauczyciel w PBL nigdy nie stanie się niepotrzebny, on jest niezbędnym ogniwem, chociażby dlatego, że jako ekspert w dziedzinie, której dotyczy projekt, zawsze będzie punktem odniesienia. Poza tym jest „specjalistą do spraw logistyki”, mediatorem, pomagającym rozwiązywać konflikty wewnątrz grupy, a także tym, który będzie podtrzymywał zaangażowanie i motywował do pokonywania pojawiających się trudności. Nie tylko uczeń zatem zdobywa nowe umiejętności: nabywa biegłości w komunikowaniu się, zarządzaniu sobą w czasie, planowaniu, podejmowaniu i uzasadnianiu decyzji. Również nauczyciel dostaje szansę, by stać się prawdziwym towarzyszem, partne-

²² S. Hallermann, J. Larmer, J. R. Mergendoller, *PBL in the Elementary Grades: Step-by-Step Guidance, Tools and Tips for Standards-Focused K-5 Projects*, San Francisco 2011, s. 7.

²³ K. Koziołek, *Czytanie z Innym. Etyka. Lektura. Dydaktyka*, Katowice 2006, s. 53.

rem, przewodnikiem, który szanuje wybory uczniów, a w odpowiednim momencie pomaga znaleźć właściwą drogę.

Bibliografia

- S. Hallermann, J. Larmer, J. R. Mergendoller, *PBL in the Elementary Grades: Step-by-Step Guidance, Tools and Tips for Standards-Focused K-5 Projects*, San Francisco 2011.
- W. H. Kilpatrick, *The Project Method*, „Teachers College Record” 1918, Vol. 19, No. 4, s. 319–335.
- M. Knoll, *The Project Method: Its Vocational Education Origin and International Development*, „Journal of Industrial Teacher Education” 1997, Vol. 34, No. 3, s. 59–80.
- J. Larmer, D. Ross, J. R. Margendoller, *PBL Starter Kit: To-the-Point Advice, Tolos and Tips for Your First Project*, San Francisco 2009.
- A. Mikina, B. Zając, *Metoda projektów w gimnazjum. Poradnik dla nauczycieli i dyrektorów gimnazjum*, Warszawa 2010.
- A. Molak, *Metoda projektów*, w: (red.) W. Okoń, *Szkoły eksperymentalne w świecie 1900–1960*, Warszawa 1964.
- W. Moylan, *Learning by Project: Developing Essential 21st Century Skills Using Student Team Projects*, „International Journal of Learning” 2008, Vol. 15, No. 9, s. 287–292.
- W. Okoń, *U podstaw problemowego uczenia się*, Warszawa 1964.
- PISA 2009 Results: Students on Line: Digital Technologies and Performance (Volume VI), OECD 2011, <http://dx.doi.org/10.1787/9789264112995-en>.
- Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów OECD PISA. Wyniki badania z 2009 r. w Polsce, (red.) M. Federowicz, http://www.ifispan.waw.pl/pliki/pisa_2009.pdf.
- E. Strawa, *Metoda projektu jako narzędzie służące kształtowaniu kompetencji komunikacyjnych uczniów*, w: (red.) A. Augustyn, A. Bodanko i N. Niestolik, *Dylematy wychowania i kształcenia*, Łódź 2011.
- M. S. Szymański, *O metodzie projektów. Z historii, teorii i praktyki pewnej metody kształcenia*, Warszawa 2010.